



SCENA II - "KACZE BAGNO"

27 marca 2012, Dominik Drażba

Relacje z wyjazdu Integracyjnego " Zmień siebie i świat przez wolontariat" - DD reporter nadaje

DD reporter nadaje...

W dniach 22-23.03.2012 aktywni młodzi wolontariusze ze Starych Juch odbyli podróż, której nie zapomną, wśród nich oczywiście ja. Kacze Bagno - Miejsce Inicjatyw Pozytywnych, to właśnie tam trafiliśmy. Pięć godzin męczącej jazdy autokarem, ale warto było i nikt temu nie zaprzeczy. Jak dla mnie to jakieś magiczne miejsce, inny świat. Z dala od miejskich szarości, z dala od polityki i wszechogarniającego poczucia młodzieżowej zamuty. Pierwsze wrażenia po wyjściu z autokaru to: totalne pustkowie, nuda, nic ciekawego. Ale na szczęście to pierwsze wrażenie trwało tylko kilka sekund dopóki w bramie nie powitała nas Aga, - czyli pozytywnie zakręcona dziewczyna, która jak się okazało prowadziła z nami większość warsztatów. Później pojawił się Misiek, właściciel ośrodka i facet tak zakręcony, że może tym zarażać wszystkich. Byliśmy przed umówioną godziną, więc mieliśmy jeszcze trochę czasu na zwiedzenie ośrodka. Stara obora, miejsce gdzie jeszcze jakiś czas temu spały łacie, w chwili obecnej miejsce tak urokliwe, że można się zakochać. Wszystko odświeżone i wyremontowane. Pokoi - brak, jedno duże pomieszczenie dla wszystkich, piętrowe łóżka, drewniane skrzynie, toaleta, prysznic. Oddzielne pokoje jedynie dla instruktorów warsztatów oraz dla Miśka i Kamyka. Kamyk to Kamila, tak samo pozytywna jak Misiek, ciągle uśmiechnięta, wesolutka. Pierwszego dnia nauczyliśmy się piec smaczny chlebek, każdy mógł zobaczyć jak wiele wysiłku wymaga własnoręczne zrobienie chleba, oczywiście na kolację każdy pochłonął swoją porcję. Na przemian z pieczeniem chleba odbyły się warsztaty z gry na afrykańskich bębnach zwanych DJEMBE. Część z nas miała z nimi doświadczenie już wcześniej, więc mieliśmy lekko z górki, ale nawet początkujący poradzili sobie świetnie. To była przygoda pod okiem Przygody - Oli. Wszyscy byli zachwyceni. Dzień zakończył się pokazem fireshow w wykonaniu "Czarnych Peretek". Świetne efekty tańca z ogniem zachwyciły wszystkich obecnych. Na tym teoretycznie dzień się zakończył, ale w praktyce wyglądało to trochę inaczej... Większość spędziła jeszcze sporo czasu na Sali Ćwiczeń, jedni grali w karty, inni trenowali taniec z ogniem, jeszcze inni chcieli bawić się w chowanego. Atmosfera była super. Mimo iż powrót do pomieszczenia sypialnego obudził pewnie cały ośrodek, to nie było tak źle i zostało nam to wybaczone. Niektórzy zgłodnieli, więc jeszcze do późnych godzin nocnych było słychać szelest opakowań po chipsach i cukierkach, a za oknem grasowały dziki. Drugie dnia powitało nas piękne słońce i cudowna pogoda. Najpierw śniadanko, potem kawka i kolejne warsztaty. Tym razem uczyliśmy się tańca z ogniem (bez ognia) oraz trudnej sztuki chodzenia na szrudłach. Atmosfera nie mogła być oczywiście inna jak strasznie zakręcona i pozytywna. Zarówno pierwszego jak i drugiego dnia pomiędzy warsztatami odbywały się zebrania w "kółeczku" i świetne zabawy integracyjne prowadzone przez Agę. Każdy mógł lepiej poznać innych i



dowiedzieć się wielu ciekawych rzeczy. Z całości pobytu została przeprowadzona oczywiście dokumentacja zdjęciowa. Niestety musieliśmy opuścić Kacze Bagno po południu drugiego dnia. Niektórzy nawet planowali celowe zepsucie autobusu byle tylko zostać tam nieco dłużej. Pożegnania jak wiadomo bywają trudne, jednak to było wyjątkowo ciężkie, ponieważ musieliśmy pożegnać się z grupą świetnych ludzi i cudownym miejscem. Na tym jednak chyba się nie skończy. Planujemy tam wrócić, może już nie w tym samym składzie, ale Juchowska Aktywna Młodzież Alternatywna na pewno tam jeszcze zawita. Powrót dłużył się co prawda, ale atmosfera w autokarze była rozluźniona i każdy się świetnie bawił. Były śpiewy, były tańce, gra na bębnach i hulańce. I ja też tam byłem, kompot i mleko piłem...

Dominik Drażba

Projekt jest współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego

Środki na realizację tego zadania pozyskało Ełckie Stowarzyszenie Aktywnych "STOPA". Projekt "ZMIEN SIĘ I ŚWIAT PRZEZ WOLONTARIAT" realizowany jest w partnerstwie z Gminą Stare Juchy; Gminnym Ośrodkiem Kultury; Gminnym Ośrodkiem Pomocy Społecznej oraz Stowarzyszeniem "Inicjatywa dla Mazur Garbatych" dzięki dofinansowaniu z Unii Europejskiej w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki, Priorytet VII, Działanie Promocja integracji społecznej Działanie 7.3 Inicjatywy lokalne na rzecz aktywnej integracji.